

## **Jak zdobyć pierwszą pracę?**

**Każdego roku powiększa się grono absolwentów szkół średnich, studiów na poziomie licencjackim lub magisterskim. Część z nich ubiegłe lata poświęciła wyłącznie na naukę i nie przejawiali żadnej aktywności na rynku pracy. Inni próbowali połączyć pracę ze studiami, dlatego dla nich poszukiwania pracy nie są niczym obcym.**

Zakończenie nauki to przełomowy moment w życiu każdego człowieka. Należy zastanowić się – w jaki sposób chcę spędzić resztę życia? Co chcę robić? W związku z tym pojawiają się miliony pomysłów, często trudnych do realizacji. Z drugiej strony nie warto porzucić swoich marzeń, ponieważ przy odrobieniu szczęścia, wytrwałości i zaangażowaniu ich spełnienie wcale nie jest nierealne.

Odpowiedź na pytanie – „jak zdobyć pierwszą pracę?” wcale nie jest prosta ani jednoznaczna. Jest natomiast szereg różnego typu wskazówek, które mogą nam w tym pomóc.

### **Musisz wiedzieć, dlaczego właśnie ty jesteś im potrzebny**

Łącznie z tobą studia kończą setki studentów na tym samym wydziale, a tysiące w skali, np. jednej aglomeracji. Macie takie samo wykształcenie, więc właściwie równy start. Przy poszukiwaniu ofert musisz odpowiedzieć sobie na pytania – w czym jestem najlepszy? Co wniosę do firmy? Jak mogę się jej przydać, a czego ona może mnie nauczyć? Pracodawca może przyjąć osobę bez doświadczenia, jeśli czuje, że będzie to właściwa osoba na właściwym miejscu. Jeśli dobrze przygotujesz odpowiedź na pytanie, co możesz dać firmie, będziesz miał dodatkowy atut.

### **Porzuć gotowce**

Można wysłać setki aplikacji o tej samej treści, ale gwarantowane jest, że odpowiedzą jedynie nieliczni. Jest to jedna z przyczyn długiego poszukiwania pierwszej pracy przez absolwentów. Czas, który poświęcamy na masowe wysyłanie CV lepiej spożytkować na tworzenie indywidualnych aplikacji. Chodzi o to, aby przygotować swoje zgłoszenie pod kątem konkretnego stanowiska. O ile w CV dane, podkreślane umiejętności często będą się pokrywały, to na pewno warto poświęcić więcej czasu na list motywacyjny. Wysłanie gotowanego wzoru z internetu jest najgorszym z możliwych pomysłów. Pamiętajmy, że nie liczy się ilość, a jakość. Dla pracodawcy to również ma znaczenie. Jeśli dostanie kilkanaście takich samych zgłoszeń, a dwa będą się wyróżniały, to na rozmowę zostaną zaproszone te dwie osoby. Wysyłanie zgłoszeń z automatu jest błędnym podejściem, najlepiej każdą opcję rozpatrywać osobno. Włożona w to energia na pewno szybciej się zwróci.

### **Czytaj uważnie**

Każdą ofertę najlepiej dokładnie przeczytać. Niektóre zwroty mogą nam sugerować coś, co jest między wierszami i należy pamiętać, że takie treści też są ważne. Warto przygotować sobie specjalną listę, w której umieścimy: nazwę firmy, kontakt, stanowisko, najważniejsze warunki i datę wysłania zgłoszenia. Gdy zadzwoni telefon z prośbą o rozmowę, nie należy okazywać, że nie wiemy, z kim mamy do czynienia. Taka lista ułatwi nam szybką weryfikację danych. Przed wysłaniem oferty trzeba się zastanowić – to jest dla mnie? Taka praca by mi odpowiadała? Jeśli odpowiedź będzie negatywna, czasem lepiej nie wysłać swojego zgłoszenia.

### **Pomyśl o kompetencjach**

Często samo wykształcenie nie wystarczy – liczą się także kompetencje. Dlatego ważne jest, by czas studiów wykorzystywać na kursy, szkolenia, praktyki, staże. Niektóre umiejętności często możemy zdobyć samodzielnie, np. nauka wybranego języka lub obsługa programu komputerowego. Przy danej ofercie pracy musimy wybrać konkretny atut, który będziemy podkreślać. Będzie on miał za zadanie przekonać pracodawcę, że nadajemy się na dane stanowisko. Może to być jakieś nasze doświadczenie, coś co wynieśliśmy z praktyk czy nawet przykłady ze studiów. Ta wartość powinna być ściśle związana z danym stanowiskiem.

### **Nie spiesz się**

Przy każdej kolejnej aplikacji warto być dokładnym i ostrożnym. Nie ma sensu poświęcać czasu na ogłoszenia, które wzbudzają naszą niechęć i wydają nam się nieodpowiednie lub nawet fałszywe. Taki spokój na pewno zostanie nagrodzony na udanej rozmowie kwalifikacyjnej, po której nie będziemy rozczarowani. Profesjonalne podejście, brak przypadkowości potrafią przekonać osoby rekrutujące.

### **Myśl jak pracodawca**

Warto choć na chwilę wyobrazić sobie rozmowę kwalifikacyjną, wcielając się w postać pracodawcy. Jak chcielibyśmy, żeby nasz rozmówca wyglądał? Jak powinien się zachowywać? Co powinien mówić? Należy dostosować swój wygląd, zachowanie, odpowiedzi do tego obrazu. Jest tak, że często jesteśmy traktowani tak, jak my traktujemy innych. Pracodawca ma na rozmowie przewagę, lecz my także możemy mu wiele zaoferować.

Poszukiwanie pierwszej pracy to często bardzo stresujący i wymagający okres. Warto podejść do tego z należyтым zaangażowaniem, by nie musieć zmieniać pracy po miesiącu. Włożony trud zwróci się, między innymi w satysfakcji, wynagrodzeniu czy docenieniu przez szefa.

Autor

**Daria Czajka**

**Redakcja JOBS.PL**